

OJCZYŻNA

TYGODNIK OŚWIATOWO-SPOŁECZNY DLA WSZYSTKICH.

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, ulica Trzeciego Maja 1. Telefon L. 31. P. K. O. 100.733.

Rękopisów Redakcja nie zwraca i na listy bez marki na odpowiedź nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się od firm chrześcijańskich.

W JEDNOŚCI SIŁA!

Za cały rok 7 złotych 20 gr. Za kwartał 1 złoty 80 groszy. Za miesiąc 60 groszy. Pojedynczy numer 15 gr. Ogłoszenia: 20 gr. za wiersz milimetry.

O WYKSZTAŁCENIE ZAWODOWE MŁODZIEŻY.

Ustawicznie stwierdza się przy każdej sposobności, że życie gospodarcze naszego kraju niedomaga pod wielu względami i wylicza się nawet różne tego stanu rzeczy powody. Za mało jednak zwraca się uwagi na jedną ważną przyczynę tych niedomagań, t. j. na brak ludzi odpowiednio przygotowanych do pracy twórczej na polu gospodarczym, ludzie dążących do pewnej wytyczonej nie ślepym pędem, ale ze zrozumieniem wszelkich objawów tego życia, ludzi odznaczających się pełną znajomością pracy i zadań swego zawodu. Tak bowiem w przemyśle i handlu jak w rzemiośle i rolnictwie potrzeba sił nie tylko praktycznych ale i teoretycznie przygotowanych; w obecnych czasach ogólnego postępu nie wystarczają już długie lata praktyki zawodowej, lecz potrzeba jeszcze znacznej dozy przygotowania teoretycznego, nabytego w szkole zawodowej.

Stąd wynika konieczność ciągłego nawoływania, aby młodzież nasza nie powodowała się owozym pędem i nie przepełniała gimnazjów, gdyż po większej części później na wyższych uczelniach studjuje raczej z musu, a w dodatku w b. ciężkich warunkach. Obniża się przez to tylko poziom wyższej nauki i tworzą się masy „doktorów“ i „magistrów“, którzy często z wielkim trudem dopiero znajdują dla siebie lichy warsztat pracy. W ten sposób zaczyna się już tworzyć w Polsce pewnego rodzaju „proletariat inteligencji“.

Musimy sobie zdać sprawę, że nasze społeczeństwo jest za ubogie, aby pozwolić sobie na taki zbytek, na który nie stać nawet bogate społeczeństwa Zachodu. Należy zatem odciążyć gimnazja na rzecz szkół zawodowych, na których brak uskarżać się nie możemy. Jest ich obecnie w Polsce około 700 i to najrozmaitszego typu i rodzaju, ale brak młodzieży uczęszczającej do nich, gdyż na 27 milionów mieszkańców, tylko około 90 tysięcy młodzieży uczy się w szkołach zawodowych — to rażąco mała liczba!

Więc kierować młodzież i to pilną i zdolną, ze wszystkich sfer społecznych, do szkół zawodowych — to postulat piekący, to postulat, który powtarzać należy, aż do znudzenia, aż przesiąknie nim całe społeczeństwo.

Musimy szukać sposobów, aby spopularyzować szkolnictwo zawodowe, aby je równoprawnić w umysłach całych mas ze szkołami ogólnokształcącymi, aby młodzież, uczęszczająca do szkół zawodowych, stała się w oczach społeczeństwa młodzieżą wybraną, a nie pogardzaną.

Sposoby do tego celu prowadzące są liczne, należy je tylko stosować, a okażą się z pewnością skutecznymi.

Są to:

1. Odezwy Rządu, Sejmu i Senatu. Początek dał minister St. Grabski, ogłoszoną w swoim czasie odezwą.

2. Odezwy zrzeszeń zawodowych, więc Izb Handlowych, Izb Rzemieślniczych, towarzystw kupieckich związków przemysłowych, związków banków, Izb Rolniczych i t. d.

3. Wydawanie broszur odpowiednich.

4. Ogłaszanie statystyki osób pracujących w różnych zawodach handlowych, przemysłowych, bankowych i t. d., mających należyte wykształcenie zawodowe i osób bez tego wykształcenia.

5. Ogłaszanie statystyki osób z wyższym wykształceniem ogólnym, a pozostających bez pracy.

6. Urządzenie publicznych wykładów i konferencji, zwłaszcza przez szkoły zawodowe.

7. Bardzo ważnym momentem jest zgodne współdziałanie sfer nauczycielskich szkół ogólnokształcących, że szkoła zawodowa jest równorzędną ze szkołą ogólnokształcącą, że do szkoły zawodowej mają uczęszczać przede wszystkim jednostki zdolne, pracowite, objawiające zamiłowanie do pewnego praktycznego kierunku itd. Jedno nieostrożne wyrażenie się o szkolnictwie zawodowym ze strony nauczyciela wobec uczniów, może zniweczyć w nich zamiar przerwania się do szkoły zawodowej. Przeciwnie, nauczyciele szkół ogólnokształcących powinni badać swoich uczniów pod względem zamiłowań

i uzdolnień, oraz zachęcać do wstąpienia do odpowiedniej szkoły zawodowej.

8. Zakładanie towarzystw dla popierania, bądź pewnej szkoły zawodowej, bądź ogólnie szkolnictwa zawodowego.

9. Organizowanie zwiedzania szkół zawodowych i prac w nich wykonanych.

10. Tworzenie fundacji i zapisów na rzecz szkół zawodowych.

11. Tworzenie stypendjów dla młodzieży szkół zawodowych.

12. Wyznaczenie premji dla bardzo dobrych absolwentów tych szkół.

13. Przyjmowanie do pracy zawodowej tylko tych, którzy ukończyli szkoły zawodowe względnie przyznawanie im wyższych płac w porównaniu z płacami innych pracowników.

Możnaby wylizać bez końca tego rodzaju sposoby propagandy, ale i te wyżej wymienione wystarczą, byle tylko je systematycznie i bezustanku stosować.

Jeżeli tylko rozwiniemy tak powszechną akcję w tym kierunku, to z pewnością już po kilku latach okażą się doskonałe jej wyniki dla kraju i obywateli,

W obronie złotego.

Centralne Tow. Rolnicze zwróciło się do wszystkich rolników z następującym wezwaniem:

Chwilowe załamanie się kursu złotego polskiego na giełdach zagranicznych, wywołane podstępą machinacją spekulacyjną Niemców, zostało zlikwidowane przez odpowiednie zarządzenia Skarbu Polskiego. Sam fakt już jednak zaatakowania nas przez Niemców na terenie finansowym zmusza nasze społeczeństwo do nadzwyczajnej czujności i do stałego pogotowia w celu poparcia jednomyślnego usiłowań rządowych w akcji samoobrony finansowej.

Zadanie to w pierwszym rzędzie jest udziałem organizacji społecznych i zawodowych, stojących na straży życia gospodarczego w kraju.

Wierne tej zasadzie Centralne T-wo Rolnicze wzywa niniejszem wszystkich rolników, zrzeszonych w Kółkach Rolniczych, T-wach Rolniczych Okręgowych oraz w organizacjach do C. T. R. zbliżonych, do jednomyślnej akcji osobistej i propagandowej w swoim najbliższym otoczeniu sąsiedzkim, mającej na celu uzdrowienie bilansu handlowego Państwa, gdyż to jest najpewniejszy środek do wzmożenia stałości kursu naszej waluty.

Nakazem obowiązującym dla wszystkich rolników polskich dla całego społeczeństwa naszego, stać się musi od dzisiaj hasło powstrzymania się od zakupów wszelkich towarów pochodzenia zagranicznego — niemieckiego przede wszystkim, wyrzeczenie się bezwzględne nabywania jakichkolwiek przedmiotów zbytku — bez żadnego w tej ostatniej dziedzinie wyjątku. Jedynie środki produkcji rolniczej pochodzenia zagranicznego, jak maszyny rolnicze nie wyrabiane w kraju,

oraz nawozy sztuczne — mogą być tym zakazom moralnym ominięte, o ile jednak nie są pochodzenia niemieckiego.

Pilnować wszystkich wokół siebie w spełnianiu tego nakazu, piętnować próby jego obejścia, wyrzucać poza nawias współzycia niepożuwających się do tego nakazu, — demaskować publicznie dążenia do spekulowania na kursie złotego — oto zadanie chwili i obowiązek patriotyczny każdego dobrego obywatela polskiego.

Wzywając wszystkich rolników, zjednoczonych pod sztandarem C. T. R. do jednomyślnej akcji w obronie złotego, Prezydium Instytucji wierzy głęboko, że hasło przezeń rzucone echem szerokim rozlegnie się po całej Polsce rolniczej, budząc silny, jednomyślny czyn zbiorowy, godny Narodu, który, umiejąc obronić swą wolność polityczną, potrafi też wytrwać z wycięsko w narzuconej nam przez wroga walce na polu gospodarczym.

ZE ZJAZDU DELEGATÓW STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ MĘSKIEJ W SANDOMIERZU.

Dnie 27, 28 i 29 czerwca b. r. w życiu Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej ziemi Sandomiersko-Radomskiej będą pamiętnymi. W dniach tych bowiem, stosownie do zapowiedzi, w starożytnym grodzie Sandomierzu odbył się V Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej. Po południu dnia 27 mimo deszczu ulewego pociągiem od Skarżyska w towarzystwie orkiestry ochotniczej ze Skrzyńska, ze sztandarami przybyli delegaci z różnych zakątków ziemi Radomskiej. Mimo ogromnej niepogody dalej przybywali dzielni i organizacyjni wyrobieni drukowicze koniami i pieszo. Wśród grupek młodzieży widziało się starszych współpracowników stowarzyszonej młodzieży — nauczycielstwo, ojców, księży. Na twarzach przybyłych malowały się radość i zadewolenie.

Dnia 27 czerwca wieczorem po rozebraniu kwatery przystąpiono do wyczerpania porządku obrad. Po zagajeniu nastąpiły sprawozdania delegatów poszczególnych kół. Drugi dzień Zjazdu rozpoczęto uroczystym nabożeństwem w prastarej Katedrze. Godzina 8.15 na placu gmachu gimnazjum państwowego na dany sygnał pojechała się gromadzić młodzież, aby karnie w pochodzie udać się do Katedry. Na czele pochodu szła orkiestra 4 p. p. Saperów z Sandomierza, Zarząd Związku, Rada Związkowa, członkowie patronatów i delegacji. Potem orkiestra ze Skrzyńska i delegaci, orkiestra z Bielin kieleckich i wreszcie orkiestra z Koprzywnicy. Na dany znak naczelnika druha Dzika pochód ruszył do Katedry. Uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. Ksiądz Biskup Paweł Kubicki — Suffragan diecezji Sandomierskiej. W czasie mszy św. Pasterz wszedł na ambonę i wygłosił serdeczne, gorące, ojcowskie przemówienie do zrzeszonej

młodzieży, wskazując cele dalszej pracy i zachęcając do wytrwania. Po nabożeństwie w pochodzie przy akompaniamencie orkiestr udano się na salę obrad do gimnazjum państwowego. Obrady zagał prezes Rady Związkowej p. Feliks Sołtyk, serdecznie witając przybyłych delegatów i wszystkich gości. Po wyborze przewodniczącego, którym był p. Sołtyk, wybrano do prezydium zastępcę przewodniczącego p. Wołcza, nauczyciela z Bidzin, sekretarza p. Stefana Szymańskiego z Wahlen, dwóch członków z patronatu p. Lipca z Błotnicy i p. Jana Banaszkiwicza z Parznic, oraz delegatów młodzieży z Gorzałkowa i Sośniczan. Po otwarciu i zagajeniu Zjazdu przez przewodniczącego nastąpiły powitania Zjazdu. Jego E. Ks. Biskup Kubicki, który uzupełniając przemówienie swoje w kościele życzył Zjazdowi owocnej pracy.

Następnie witali Zjazd zastępca starosty, prezydent miasta Sandomierza, p. inspektor szkolny, przedstawiciel nauczycielstwa szkół powszechnych, przedstawicielka Koła Polek, przedstawiciel rodziców p. Gumowski, przedstawiciel Tow. Krajoznawczego, delegat Związku Stow. Młodz. Polskiej z Tarnowa, delegat Zjednoczenia Stow. Młodz. z Poznania, delegat młodzieży krakowskiej p. prof. Szumański. Nadto przeczytano nadesłane depeze od Związku Stow. Młodzieży Polskiej z Lublina i Warszawy. Po powitaniach sekretarz odczytał porządek obrad Zjazdu. Odczytany protokół z IV-go Walne Zjazdu z roku 1924 został jednogłośnie przyjęty.

Sprawozdanie sekretarza Jeneralnego Ks. Jana Kozińskiego było dokładne z uwzględnieniem wszystkich danych statystycznych. Praca w Stowarzyszeniach męskich wzrasta, do Związku należy 104 Stowarzyszenia. W Związku w roku sprawozdawczym pracowało dwóch Sekretarzy Jeneralnych, dwóch instruktorów, jedna instruktorka i w biurze jedna referentka. Pomocą Sekretarjatowi była Rada Związkowa, do której należało 12 osób. Zebrania Rady Związkowej odbyło się 9. Praca Związkowa dla Stowarzyszeń polegała na odbywanych wizytacjach, urządzanych kursach, konferencjach, wydawanych okólnikach i prowadzonej korespondencji. Wizytowano 86 Stowarzyszeń, urządzono 35 konferencji, odbyto 10 kursów, wydano 9 okólników. Nadto Stowarzyszenia prenumerują pisma organizacyjne. Wysłano 905 listów, odebrano 629. Przedstawiciele Związku brali udział w pracach i Zjazdach ogólnokrajowych. W roku sprawozdawczym Związek starał się być w kontakcie z władzami duchownymi, samorządowymi i społecznymi. Naogół społeczeństwo przychylnie patrzy na pracę Związku, coraz więcej przybywa współpracowników świeckich. Ze względu na rozdział Stowarzyszeń Męskich i Żeńskich Stowarzyszenia przez to zyskują poparcie ze strony starszych. W tym też celu Związek urządził 36 kursów okręgowych eddzielnie dla młodzieży męskiej i żeńskiej. Władze samorządowe również prace Związku w Stowarzyszeniach popierają z wyjątkiem powiatów Sandomierskiego i Opatowskiego, gdzie innym organizacjom przy-

znaje się zapomogi, a Stowarzyszeniom, choć w tych powiatach istnieją i działają, odmawia się subwencji. Zarząd Związku ma jednak nadzieję, że przy dalszej a systematycznej pracy w Stowarzyszeniach stosunek ten zmieni się na lepsze. Stan kasy Związku przedstawia się w roku sprawozdawczym: Dochód 7.558.30 gr. Rezerwa — 7.558.30 gr. Źródła dochodu są: składki związkowe od poszczególnych Stowarzyszeń, subwencje i zapomogi różnych instytucji, dochód ze składnicy. Związek Sandomiersko-Radomski liczy Stow. Męskich 104, Żeńskich 118.

Stosownie do nadesłanych sprawozdań w 58 Stowarzyszeniach męskich było: członków patronatu 199, zastępców 103, odbyto posiedzeń patronatu 56, zarządu 608, zastępowych 54, ogólna liczba członków 2.047, odbyto zebrania walnych 52, ogólnych 686, przeciętnie na zebraniach było członków 1.571, uroczystości było 182, zawodów sportowych 31, wycieczek 5, Komunji św. 71, kursów 10, rekolekcji 56, „Przyjaciela Młodzieży“ prenumerowano 417, „Kierownika“ 60, innych pism 13, Stowarzyszenie ma biblioteki 34, liczą one tomów 5.736, przeczytano 5.467, wykładów, odczytów było 668, sami członkowie czynni wygłosili 142, deklamacji 713, przedstawień 147.

Sprawozdanie, charakteryzujące pracę Związku, oraz Stowarzyszeń, było wysłuchane przez delegatów i gości z nadzwyczajną uwagą i nagrodzone oklaskami. Delegaci sprawozdanie przyjęli, wyrażając Zarządowi Związku całkowite zaufanie. Po krótkiej przerwie, w czasie której przygrywała orkiestra, p. Józef Pietraszewski wygłosił referat na temat: „Monografia miasta Sandomierza“. Po referacie nastąpiła przerwa do godz. 4-ej, w czasie wolnym delegaci zwiedzali miasto i pamiątki Sandomierza. Po południu wygłoszono dwa referaty — „co może Stowarzyszenie zdziałać dobrego w swojej miejscowości“ — przez druha Jana Dojkę z Tarnowskiego i „O walce z alkoholizmem“ — przez p. prof. Szumańskiego z Krakowa. Referaty były nadzwyczaj zajmujące i praktyczne, to też wyłoniona dyskusja była bardzo ożywiona i zapadły postanowienia praktyczne. Wieczorem o godz. 8 ej odbyła się Akademia, na którą złożyły się deklamacje, monologi delegatów, popisy orkiestr ze Skrzyńska i Bielin i pokazy lekkiej atletyki Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Męskiej z Radomia pod kierownictwem znanego atlety p. Feliksa Osuchowskiego.

Dok. nastąpi.

Kościół w Jeziorach.

Drewniany kościół katolicki w miasteczku Jeziorach, pow. Grodzieński (woj. Białostockie) jest cennym zabytkiem archeologicznym jako okaz drewnianego budownictwa polskiego. Świadczy o tem architektura, sposób budowy i stan dzisiejszy budynku kościelnego. Według opinii rzeczoznawców kościół wybudowany został za czasów królewskiej między wiekiem 14 a 16.

W przeciągu kilkadziesiąt lat przed wojną europejską parafia jezierska czyniła starania u władz rosyjskich celem wyjednania pozwolenia na naprawę walącego się kościoła, lecz te starania nie odniosły żadnego skutku.

Natomiast rząd rosyjski tuż obok kościoła zbudował murowaną cerkiew.

Dopiero po ukazie toleracyjnym parafianie jezierscy doczekali się w 1912 r. zezwolenia i wtedy zaczęli gromadzić fundusze i materiał budowlany ze swych skromnych składek. Wybuch wojny sparaliżował wszelką akcję w kierunku odnowienia i zachowania świątyni.

Od 10 lutego 1920 roku parafia jezierska kołaczy aż dotychczas u władz polskich o zapomogę państwową, niezbędną dla zabezpieczenia zabytku od ruiny, ale wszystkie zabiegi zawodzą.

Dnia 13 października 1923 r. proboszcz parafii jezierskiej i prezes komitetu odbudowy ks. Fr. Kuksewicz w imieniu tegoż Komitetu złożył na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podanie z prośbą o bezpłatne udzielenie budulcu i przetarcie takowego w rządowym tartaku jezierskim. Na skutek przychylniej decyzji Pana Prezydenta parafia otrzymała zezwolenie na kupno drzewa budulcowego po cenie niższej o 30 proc. w dniu płatności, co też zostało uskutecznione.

Jeziora liczą około 600 osób stałych parafjan. Majątków w obrębie parafii niema. Dawniejsza parafia została mocno okrojona przez odejście znacznej jej części do sąsiednich parafii, jak Porzecze, Kaszubińce, Nowa Ruda, Kozłowieze i rektorat w Żydomli. Przy Jeziorach pozostał element w przeważnej ilości małorolny lub bezrolny. Wobec wyżej wyluszczonej przyczyn rzeczą zrozumiałą jest, że parafia jezierska o własnych siłach nie może przeprowadzić odbudowy swego kościoła.

Jeżeli więc nie przyjdzie pomoc ze strony rządu lub społeczeństwa, to zachodzi niebezpieczeństwo, że kościół będzie zamknięty jak tego żąda architekt powiatowy ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Do zamknięcia kościoła nie można żadną miarą dopuścić, gdyż jest on najważniejszą placówką moralno-wychowawczą, jaką był również w ciągu kilku stuleci. Spełniając zadanie religijne, kościół w Jeziorach odegrywa jednocześnie wielką rolę, jako ostoja polskości wśród przeważającej liczby mieszkańców innych narodowości. Istnienie kościoła w Jeziorach jest niezbędne i z tego względu, że obecnie Jeziora są ważnym punktem przemysłowo-fabrycznym w Grodzieńszczyźnie. W Jeziorach są urzędy: gminny, pocztowe telegraficzny, leśny, szkoła, stacja kolejowa, dwa tartaki, policja, przedsiębiorstwo rybołówcze oraz rozmaite biura przemysłowe i handlowe. Są tam nie tylko przemysłowcy miejscowi, ale też Francuzi, Anglicy i Niemcy.

Wobec powyższego parafia jezierska przez swoich przedstawicieli zwraca się z gorącym apelem do Rządu i społeczeństwa o przyjęcie

z pomocą w podzwignięciu z ruin historycznej prastarej świątyni jezierskiej.

Ofiary prosimy przysyłać na imię Komitetu Odbudowy Kościoła w Jeziorach.

Komitet Odbudowy Kościoła w Jeziorach.

LISTY.

Zarogów (pow. Miechowski).

Dziwny wyrok.

Przeglądając różne gazety i pisma, spotkałem się z artykułem pos. St. Dobrzańskiego, w którym tenże podniósł sprawę obniżenia powagi i znaczenia naszych sędziów. Do wielu obrazków tam przedstawionych, dorzucę jeszcze jeden, ale tak dziwny i niezrozumiały dla mnie i dla wszystkich, iż wywołał u jednych śmiech, u drugich uczucie smutku i przerażenia.

W roku ubiegłym rząd nasz przystąpił do parcelacji wsi Nasiechowice w powiecie Miechowskim. Geometra rządowy podzielił majątek na małe parcele według planów urzędu ziemskiego, a po ukończeniu tej czynności zabrał się do prowadzenia granic, sam wziął konie za lejce i prowadził je granicą wytkniętą, jeden z gospodarzy zaś trzymał pług w rękach, bacząc aby szedł równo. Jeden z nabywców kolonji, Aleksander Hebdowski, niezadowolony z wyznaczonych mu granic wytoczył sprawę sądową Piotrowi Manterysowi o to, że trzymał pług w rękach, kiedy wyznaczano granicę a Piotr Manterys czynił to przecież na wyraźny rozkaz rządowego geometry. Sąd Pokoju w Stomnikach, gdzie sędzią jest Rosjanin p. Nabokow, skazał Manterysa na karę więzienia względnie na grzywnę. Wszyscy ci, którzy usłyszeli ten wyrok osłupieli z przerażenia, a inni szemrać zaczęli nie mogąc zrozumieć, jak pogodzić rozporządzenie urzędnika rządowego z wyrokiem sądu, wówczas kiedy jeden urzędnik w imieniu prawa coś czynić nakazuje, a drugi urzędnik w imieniu tegoż prawa za spełnienie tego rozkazu karze więzieniem i grzywną.

Pytam się teraz sam siebie, gdzie my jesteśmy, w jakim państwie i pod jakimi rządami, boć przecież takich wypadków nie spotykamy chyba w praworządnym państwie?

Jan Manterys.

Kotuszów (pow. Stopnicki.)

Poświęcenie sztandaru Stow. Młodz. Polskiej.

Dnia 26 lipca b. r. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Młodzieży Stowarzyszonej w Kotuszowie. O godzinie 10 rano, przy dźwiękach orkiestry rozpoczął się pochód młodzieży ze sztandarem, oraz zebranych gości ze sali Stowarzyszenia na cmentarz kościelny, gdzie nastąpił akt poświęcenia sztandaru i ceremonja wbijania pamiątkowych gwoździ. Gdy sztandar już poświęcono i wbijający gwoździe złożyli życzenia, wszyscy w wielkim skupieniu udali się do Kościoła, celem wysłuchania Mszy

świętej i kazania, wygłoszonego przez czcigodnego księdza Kaeperskiego, proboszcza z Rakowa. Po sumie, zgodnie z programem, odbył się wiec młodzieży, na którym po krótkich powitaniach i życzeniach młodzieży z Rakowa i Katuszowa, kilku mówców wygłosiło przemówienia o konieczności zorganizowania i wychowania młodzieży w duchu katolickim i narodowym.

W imieniu Młodzieży Stowarzyszonej powitał wszystkich gości druh Stowarzyszenia Paweł Chmiel, wskazując na niebezpieczeństwa, grożące młodzieży ze strony wrogów Kościoła i Narodu, oraz wyraził swoje pragnienie, by wszystka młodzież skupiła się pod katolickim sztandarem Stowarzyszenia, przez co to ostatnie jeszcze bardziej mogłoby się wzmocnić i stać się potężną bronią do walki z zepsuciem i demoralizacją młodzieży. Z kolei przemawiali p.p. Julian Górka na temat: „Cel i zadania Stowarzyszenia“, Józef Prokop „Czem jest Stowarzyszenie dla młodzieży“; następnie znany i zasłużony działacz społeczny p. Władysław Jelski przedstawił zebranyemu ważność wychowania religijnego i zwrócił się do zebranych, by wszyscy jednomyślnie poparli zbożną pracę społeczną księdza Jana Górki, miejscowego patrona i założyciela Stowarzyszenia Młodzieży w Katuszowie. Zainteresowanie uroczystością było duże, bo pomimo niepogody przybyło do Katuszowa kilku księży i wiele gości z okolicznych parafii. Po wiecu odbyła się wspólna fotografja a na zakończenie Młodzież Stowarzyszona urządziła wieczornicę, na program której złożyły się śpiewy, deklamacje i utwór sceniczny Anczyca p. t. „Chłopi arystokraci“.

W dniu tym, staraniem Komitetu poświęcenia sztandaru, odbyła się loterja fantowa, celem zasilenia funduszów Stowarzyszenia. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Stowarzyszenie Młodzieży w Katuszowie zostało założone w roku 1922 i w przeciągu trzech lat, w trudnych warunkach, zdążyło własnymi siłami wykończyć salę Stowarzyszenia, wprawić podłogę, umeblować i udekorować wnętrze sali, roboty nad urządzeniem i ogrodzeniem ogródka są już na ukończeniu, posiada własną bibliotekę (z górą 250 tomów) i całkowity materiał na budowanie sceny, kupiło sobie piękny i bogaty sztandar — (1,200 zł.) urządza wycieczki, referaty dyskusyjne i wysyła delegatów na zjazdy, — to widzimy, że przeciw ta Młodzież Stowarzyszona żyje, działa i rozwija się Bogu na chwałę i Ojczyźnie na pożytek. Trochę zrozumienia i poparcia ze strony starszego społeczeństwa a Stowarzyszenie Młodzieży w Katuszowie mogłoby się stać siedliskiem kultury i cywilizacji i potrafiłoby objąć z czasem młodzież całej parafii i zwalczać w zarodku skutecznie zło, na jakie młodzież nasza jest stale narażona. Młodzieży Stowarzyszona, „w górę sereca!“, nie zrażajmy się przeciwnościami za młodu, dążmy wytrwale do celu, pracujmy z przekonaniem, że trzeba żyć nie tylko dla siebie ale i dla bliźnich a doczekamy, że nasza odrodzona Ojczyzna zajaśnieje niebывałym blaskiem po- tęgi, cnoty i bohaterstwa. Uczestnik.

PRZECIWKO ZAKUSOM NIEMIECKIM.

Desno (pow. Opatowski.)

Dnia 6 sierpnia r. b. w Denkowie gm. Bodechów, pow. Opatowskiego odbył się wiec polityczny zorganizowany przez Zw. Lud.-Nar. Obecnych 400 osób (robotnicy i włościanie).

Tematem przemówienia były sprawy zakusów Niemców i Rosji Sowieckiej, oraz sprawa reformy rolnej. Po wiecu uchwalono następującą rezolucję:

„Zważywszy, że zdarzenia dni ostatnich ujawniły dążenia Niemców do odzyskania dawnej swej przewagi w Europie, ku czemu pierwszym krokiem ma być ponowne wyciągnięcie ręki ku zagrabieniu polskiego Pomorza, — zebrani na wiecu jednogłośnie stwierdzili, że wszelkie zakusy w tym kierunku spotkają się z wielkim protestem i oporem ze strony zorganizowanego społeczeństwa polskiego. Tej ziemi, która została zdobyta krwią naszą bratnią, nie oddamy i wzywamy Rząd i Sejm Rzeczypospolitej Polskiej do wyężnienia jaknajwiększej energii w tym kierunku. Niech wiedzą Niemcy, że lud Polski czuwa i w razie potrzeby gotów stanąć z orężem w rękę, aby bronić tej ziemi, która jest najdroższym klejnotem w Koronie Rzeczypospolitej“.

Słomniki (pow. Miechowski.)

Odbył się tu dnia 9 sierpnia r. b. wiec, na którym przemawiał Proboszcz tutejszy Ks. Stanisław Bomba, wyjaśniając zebranyemu nasze obecne położenie finansowe, atak Niemców na złote polskie i odzyskanie Pomorza.

Zebrani w liczbie około 700 osób obywatele m. Słomnik i okoliczni włościanie z entuzjazmem uchwalili następującą rezolucję:

1) Zebrani piętnują niecne i podstępne knowania Niemców w polityce międzynarodowej przeciw Polsce i ślubują, że wszelkim zamisrom Niemców, zmierzającym do zagrabienia naszego odwiecznego Pomorza, przeciwstawiają się wszystkimi siłami.

2) Zdając sobie sprawę, że Niemcy wszystkimi siłami dążą do zniszczenia ekonomicznego i politycznego Polski nie chcemy, by wróg nasz rósł w siły pracą i oszczędnością milionów obywateli polskich i dlatego przyrzekamy bezwzględny bojkot wszystkich towarów pochodzenia niemieckiego. S.

KALENDARZYK.

23	sierpień	— niedziela	Filipa Benicjusza
24	„	— poniedziałek	Bartłomieja apostoła
25	„	— wtorek	Ludwika króla węgierskiego
26	„	— środa	N. M. P. Jasnogórskiej
27	„	— czwartek	Przen. rel. św. Kazimierza
28	„	— piątek	Augustyna b. w.
29	„	— sobota	Ścięcie św. Jana

Dnia 23-go sierpnia, jako w dwunastą niedzielę po Świątkach, Ewangelja św. Łukasza, rozdz. 10. Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie.

SPRAWY POLSKIE.

Pożyczka Amerykańska dla Banku Polskiego.

Dnia 9 lipca b. r., jeszcze przed przybyciem min. Skrzyńskiego, został zawarty układ pomiędzy rządem polskim z jednej strony, a syndykatem banków amerykańskich, według którego tenże syndykat udziela Bankowi Polskiemu 6-miesięcznego 7,50% kredytu dolarowego w wysokości 6 milionów dolarów. Pożyczka będzie przeznaczona na podtrzymanie złotego, do chwili kiedy poprawi się nasz bilans handlowy przez wywóz produktów rolniczych.

Polska spłaciła 37 milionów złotych długów zagranicznych.

Splaty długów zagranicznych w pierwszej połowie br. wynosiły 37,9 milj. zł., w tem na spłatę kapitałów długów 20,3 milj., na spłatę odsetek 17,4. Splaty te obejmują długi skonsolidowane wobec Ameryki, dalej długi wobec Anglii, Norwegii, Danii, Szwecji, Francji i Holandii, pożyczkę włoską, pożyczkę dolarową z roku 1925, oraz wobec wierzycieli prywatnych. Sumy splat zostały przekazane w terminach płatności. Wszystkie bez wyjątku zobowiązania państwa polskiego, które były płatne w pierwszej połowie br., zostały pokryte.

Złot sokołów w Warszawie.

Na dwa dni świąt, 15 i 16 b. m., zjechali się do Warszawy członkowie towarzystw gimnastycznych „Sokół“ z całej Polski.

Złot ten — to zawiązanie serdecznych stosunków z członkami „Sokoła“ z Ameryki, którzy w liczbie 400 przybyli na ten złot.

Dnia 15 b. m. po ukończeniu połowej Mszy św. oddziały sokołów udały się z rozwiniętymi sztandarami i przy odgłosie orkiestr na plac Saski, gdzie Prezes „Sokoła“ z Ameryki, Staryński, na czele delegacji złożył na płycie Nieznanego Żołnierza wielki wieniec od sokolstwa w Ameryce. Takż sam wieniec złożyły połączone delegacje jugosłowiańska i czesko-słowacka.

Następnie odbyła się defilada Sokolów. Na czele szli sokolice i sokoli z Ameryki, za nimi oddziały dzielnic Mazowieckiej, a następnie liczne delegacje ze wszystkich punktów kraju.

Na końcu pochodu posuwał się oddział sokolów z karabinami, a za nim pluton kennych z barwnymi chagiewkami na lancach. O godz. 4-ej po południu odbyły się wielkie ćwiczenia Sokolów połączone z uroczystością dekorowania sztandaru związku sokolów polskich w Ameryce orderem „Polonia Restituta“.

W drugim dniu zlotu też na terenach parku Sobieskiego odbyły się zakreślone programem ćwiczenia sokolów, karuzel, ćwiczenia konnicy, które wypadły okazale.

Wielkie manewry polskie.

Wielkie manewry wojskowe w okolicach Bredów dały obraz stanu naszej armji. Zagraniczni świadkowie tych manewrów mówią, że

minister wojny, generał Sikorski, może być dumny z osiągniętych wyników.

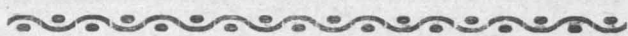
Najślabszym punktem organizacji wojskowej Polski była niedostateczność środków jej zaopatrzenia. W tym więc kierunku dokonano największego wysiłku. Niedawno jeszcze Polska nie mogła nawet fabrykować własnej amunicji. Obecnie przemysł polski jest w stanie nietylko fabrykować wszelką amunicję, ale nawet służącą dla artylerji ciężkiej. Polska wyrabia już także swoje własne karabiny i może naprawiać swoją artylerję. Zacznie ona wytwarzać własną broń automatyczną. To samo z lotnictwem, wkrótce nawet motory będą wyrabiane na miejscu.

Rząd polski zrozumiał, że solidne wyposażenie wojskowe jest najlepszą gwarancją bezpieczeństwa, taką, jakie nie może zastąpić żadna inna.

Zwolnienie podatników od kar.

Ministerjum skarbu zarządziło w drodze ulgi i zachęty do wcześniejszego wpłacenia zaległości podatkowych, aby podatnicy, którzy zapłacą przed 1 września r. b. zaległe podatki i należności stempłowe, zostali zwolnieni od procentów karnych i kar za zwłokę i aby pobierano od nich tylko 1 proc. miesięcznie za zwłokę.

Ulga powyższa nie będzie przysługiwała tym, którzy nie uiszczą zaległości do końca sierpnia r. b.



WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Po konferencji londyńskiej.

Briand i Chamberlain doszli do zupełnego porozumienia w sprawie podstaw rokowania z Niemcami.

Aczkolwiek zredagowana wspólnie nota nie przesądza szczegółowych warunków paktu, to jednak zapewnia ona zgodne współdziałanie obu państw w rokowaniach z Niemcami.

Jako zwycięstwo Brianda uważają ustalenie praw interwencji Francji, bez pytania Ligi Narodów. w następujących wypadkach: 1) napad na Francję, 2) wysyłka wojsk niemieckich do zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej, 3) gromadzenie wojsk niemieckich nad granicą Nadrenji, 4) wznoszenie przez Niemcy twierdz i urządzeń fortyfikacyjnych w celach wojskowych.

W sprawie przyścia z pomocą Polsce i Czechosłowacji Briand narazie uzyskał zasadnicze przyznanie Francji tego prawa, z ograniczeniem powstrzymania się przez Francję z krokami nieprzyjacielskimi przeciw Niemcom do orzeczenia Ligi Narodów, przyczem jednak Briand zastrzegł, że do czasu wydania takiego orzeczenia, upoważniającego Francję do przemarszu przez strefę nadreńską, Niemcy muszą wstrzymać ewentualnie kroki wojenne przeciw Polsce czy Czechosłowacji do czasu wydania decyzji przez Ligę Narodów.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

Uroczystość błog. Wincentego Kadłubka naszego rodaka i Patrona ziemi Kieleckiej, obchodzi się zawsze w Jędrzejowie w kościele poklasztornym z wielką bardzo okazałością przez 8 dni, počawszy od 20 do 27 sierpnia włącznie.

W klasztorze OO. Cystersów w Jędrzejowie spędził błog. Wincenty ostatnie pięć lat swojego życia, tu umarł i tu w kościele w osobnej kaplicy spoczywa Jego Ciało.

Porządek nabożeństw podczas uroczystości błog. Wincentego jest następujący:

Codziennie od 20 do 27 sierpnia rano o godz. 7-ej i 9-ej msze św. przy grobie błog. Wincentego Kadłubka.

O godz. 8 ej msza św. w celi, w której mieszkał błog. Wincenty Kadłubek.

O godz. 11 ej uroczysta suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazaniem i procesją.

O godz. 6 ej wieczorem uroczyste nieszpory z kazaniem i procesją.

Przez całą też oktawę kapłani świeccy i zakonni słuchać będą spowiedzi od rana do wieczora.

Największą uroczystość obchodzi się w niedzielę, przypadającą bezpośrednio po 20 sierpnia.

W sobotę po nieszperach procesja do miejsca, gdzie opat Cystersów spotkał bł. Wincentego, idącego pieszo z Krakowa do klasztoru w Jędrzejowie.

W niedzielę od godz. 6 ej rano msze św. bez przerwy. — Kazania po prymarii, o godzinie 7-ej i o 10-ej.

O godz. 11-ej dwie pontyfikalne sumy z kazaniem, jedna w kościele a druga na dworze.

Po sumie wielka procesja z Relikwiami bł. Wincentego Kadłubka i błogosławieństwo.

Dnia 27 go sierpnia oktawa uroczystości.

Spieszmy wszyscy do grobu bł. Wincentego Kadłubka, polecajmy Jego opiece siebie i cały nasz kraj, a On wstawi się za nami do Boga i wyprosi lepsze czasy dla naszej Ojczyzny!

Wielki ogólnopolski Zjazd Ziemiański w Warszawie. Z inicjatywy Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich zwołany zostaje w początkach września w Warszawie wielki ogólnopolski Zjazd Ziemiańskich. Zjazd ten, poprzedzony plenarnym zebraniem Rady Naczelnej w dniu 9 września b.r., odbędzie się w dniach 10, 11 i 12 września. Dla ułatwienia pracy Zjazd podzielony zostanie na sekcję reform rolnych, polityczną, organizacyjno-społeczną i gospodarczą. W dniu 10 września Zjazd rozpocznie się z rana plenarnym zebraniem w sali Filharmonii Warszawskiej. Dnia następnego tj. 11 września rozpocznie się praca w sekcjach, zaś dnia 12 sekcje przedstawią na zebraniu plenarnym swoje postulaty, poczem nastąpi uchwalenie rezolucyj i zamknięcie Zjazdu.

Głównym tematem obrad Zjazdu będzie sprawa reformy rolnej.

Szkoła rolnicza w Pszczelinie. Najstarsza w Polsce szkoła rolnicza w Pszczelinie, poczta

i stacja kolei Brwinów pod Warszawą, rozpoczyna w dniu 1 listopada półtoraroczny kurs nauki.

Do szkoły przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli 17 lat życia i umieją biegle czytać, pisać i rachować w zakresie 4 ch oddziałów szkoły powszechnej. Nauka jest bezpłatna. Za całkowite utrzymanie w internacie uczniowie płacą 25 złotych miesięcznie.

Podania o przyjęcie wraz z metryką, zobowiązaniem rodziców do wnoszenia opłaty szkolnej, oraz dołączeniem 10 złotych wpisowego, należy nadsyłać do Zarządu Szkoły do dnia 15 października b. r.

Na czas pobytu w szkole uczniowie otrzymują odroczenie od służby wojskowej.

Zapisy do szkoły już są rozpoczęte. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy się wcześniej zgłoszą.

Krajowa szkoła sukiennicza w Rakszawie. Państwowa szkoła sukiennicza w Rakszawie, obok Łańcuta (Małopolska) kształci w przeciągu 3 lat teoretycznie i praktycznie uczniów na samodzielnych tkaczy i sukienników, lub t ż przygotowuje ich do objęcia posad przodowników, podmistrzów lub mistrzów we fabrykach tekstylnych w kraju i zagranicą.

Warunki przyjęcia: ukończony 15 rok życia, ukończenie przynajmniej 6 klas szkoły powszechnej lub równorzędnych.

Przy szkole istnieje internat, w którym uczniowie za opłatą kosztów własnych otrzymują pomieszczenie, wikt i opiekę wychowawczą i pedagogiczną.

Podania wnosić należy do Dyrekcji szkoły i zaopatrzyć:

- 1) metryką urodzenia;
- 2) ostatniem świadectwem szkolnem;
- 3) świadectwem zdrowia;
- 4) deklaracją rodziców, iż będą płacić regularnie opłaty za utrzymanie w internacie.

Wpisy trwają do 31 sierpnia. Rok szkolny zaczyna się 1 go września.

MASZYNY DO SZYCIA

z gwarancją długoletnią i

ROWERY „PEGOT“

firmy

„The KASPRZYCKI COMPANY“

jedynej chrześcijańskiej firmy, która dostarcza tylko najlepszy towar najnowszej konstrukcji i za gotówkę i na raty, posiada na składzie :: ::

DOM HANDLOWY Adolf Lipczewski, Kielce (Kolejowa) Sienkiewicza 31, i Aleksander Kamiński, Kielce Zielona 3.

Na miejscu warsztaty reparacyjne i części do wszystkich systemów maszyn. :: :: Dla PP. Nauczycieli ustępstwo. Skład fabrycz. w Warszawie, Marszałkowska 153, tel. 101-51.

Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej w Staszowie.

Egzamin wstępny do wszystkich klas odbędzie się dnia 28 i 29 sierpnia b. r.

DYREKCJA**GIMNAZJUM KOEDUKACYJNEGO**

Wydziału Powiatowego
Sejmiku Włoszczowskiego w Szczekocinach

(gimnazjum typu humanistycznego,
z prawami szkół państwowych)

zawiadamia, że egzaminy dla nowowstępujących odbędą się po wakacjach dnia 27, 28, i 29 sierpnia b. r. o godz. 8 rano.

Początek roku szkolnego 1-go września.

Opłata za egzamin zł. 5.

Do podania należy dołączyć świadectwo szkolne, świadectwo szczepienia ospy, metrykę urodzenia. Opłata za naukę w klasach od 3 do 8 włącznie 25 zł. miesięcznie. — Przy Gimnazjum 2 bursy, oddzielna dla chłopców (miejsc 50) i oddzielna dla dziewcząt (miejsc 30). — Opłata miesięczna w Bursach za całkowite utrzymanie 30 złotych.

Informacji udziela Sekretariat Gimnazjum.

Adres: Szczekociny, województwo Kieleckie, st. kolejowa Sędziszów, skąd kolejka.

Stowarzyszenie Pracowników Wytwórni
Amunicji w Skarżysku „OGNIKO“
odda w dzierżawę

bufet i jadalnię przy kasynie.

Informacji udziela oraz oferty przyjmuje do dnia 1 września Zarząd Stowarzyszenia w osobie sekretarza p. Jana Koziół.

Kieleckie Laboratorium Chemiczne

WACŁAW JAGNIĄTKOWSKI

Kielce, ul. Hipoteczna 21, telefon 93.

Poleca po cenach najniższych:
pastę i eliksir do zębów, wodę kolońską,
glicerynę zgęszczoną do rąk, udelikatniający cerę goldkrem i inne kosmetyki; pastę do obuwi wszelkich kolorów, pastę do podłóg, atrament, tusz i t. p.

Jedyny polski
magazyn kapeluszy i czapek

W. BŁASZCZYK

ul. Duża Nr 11 w Kielcach

poleca się Sz. KLIENTELI.

Min. W. R. i O. P.

SZKOŁA MUZYCZNA

im. St. Moniuszki, Kielce, Tadeusza 11.

:-: Kursa dokształcające :-:

dla organistów, nauczycieli i kapelmistrzów.

SKŁAD SUKNA I KORTÓW

dawniej „St. Arndt“.

MARJI ZASUSZYNY, w KIELCACH UL. DUŻA Nr 24.

Poleca:

MATERJALY MĘSKIE: kamgarny, krepy, meltony, welury w gatunkach najlepszych.

== **MATERJALY DAMSKIE:** woile, szewioty, etaminy, jedwabie i t. p. ==

Materiały na ubrania dla uczniów i uczenie.

Materiały białe lniane i bawełniane, bielizna stołowa, kapy,

== kołdry watowe, pledy, koce, chustki ciepłe, derki. ==

DYWANY dla kościołów i domowego użytku. :-: Wełniaki łowickie.

Ceny umiarkowane. Wysyłka zleceń na prowincję pocztą. Ceny umiarkowane.